

Enzo Petrolino. *Diakoni: zwiastuni słowa Bożego, szafarze ołtarza i miłosierdzia*. Kraków: Wydawnictwo „M” 2002 ss. 196.

Zagadnienie diakonatu i związanej z nim posługi tzw. diakonów stałych staje się w naszym kraju coraz bardziej znaczące. To przekonanie opiera się nie tylko na wzrastającej liczbie publikacji prasowych, lecz także opracowań naukowych¹ Jeśli chodzi o diakonat stały, to wydarzeniem przełomowym w życiu Kościoła katolickiego w Polsce okazało się głosowanie księży biskupów podczas 313 Plenarnego zebrania Konferencji Episkopatu Polski w Łowiczu (20.06.2001), w wyniku którego postanowiono zwrócić się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o pozwolenie na wprowadzenie diakonatu stałego w Polsce² Jednocześnie zobowiązano Komisję Episkopatu do Spraw Duchowieństwa do przygotowania norm szczegółowych, zgodnych z obowiązującymi w Kościele przepisami. Zorganizowanie tzw. zespołu ekspertów, który miałby przygotować projekty odpowiednich dokumentów, zlecono ks. bpowi drowi Teofilowi Wilskiemu, biskupowi pomocniczemu ordynariusza kaliskiego. Dnia

¹ Tytułem przykładu warto wymienić te, które ukazały się do chwili obecnej: *Diakonat w Kościele starożytnym*. „Vox Patrum” 9:1989 [druk: 1991] z. 17 s. 561-836, 995-1006; *Diakonat stały w Kościele*. „Ateneum Kapłańskie” 1998 t. 130 z. 2 s. 163-233; *W trosce o Kościół*. Red. A. Jarząbek. Lublin 2000 s. 123-144; M. M a r c z e w s k i. *Diakonat*. Lublin 2000; *Diakonat stały*. „Roczniki Teologiczne” 48:2001 z. 2 s. 5-74.

² *Obrady w Łowiczu. 313 zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski*. „Wiadomości KAI” 2001 nr 26 s. 10; *313 Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski. Pomoc w posłudze duszpasterskiej*. „Nasz Dziennik” 4:2001 nr 143 s. 6. Za przyjęciem uchwały głosowało 70 biskupów, 10 było przeciw, a 7 wstrzymało się od głosu.

18.10. 2001 bp Wilski powołał czteroosobową grupę, której zadaniem było przygotowanie redakcji potrzebnych dokumentów³. On też wyznaczył luty 2002 r. jako „czas ewentualnego spotkania roboczego, celem zapoznania się z propozycją dokumentu”. Pierwsze spotkanie robocze odbyło się 22.10.2001, pierwsza zaś redakcja *Wytycznych dotyczących formacji diakonów stałych w Polsce* była gotowa 25.03. 2002⁴ i została przesłana do konsultacji bpowi Wilskiemu. Spotkanie konsultacyjne przedstawicieli ekspertów z członkami Komisji Episkopatu do Spraw Duchowieństwa miało miejsce w Warszawie 29.04.2002. W jego wyniku, pod dokonaniu niezbędnych poprawek, wyznaczono koniec czerwca 2002 r. jako termin przygotowania redakcji tekstu, który ma stać się przedmiotem recenzji ze strony księży biskupów. Tak z tempa prac, jak i zaangażowania przedstawicieli Episkopatu należy wnosić, że istnieje dobra wola w sprawie wprowadzenia diakonatu stałego w Polsce, a także mieć nadzieję, że wzmiankowany wówczas czas wyświęcenia pierwszych diakonów (około 2005 r.) za całkiem realny.

Pojawienie się więc na rynku wydawniczym każdej nowej publikacji, która jest poświęcona diakonatowi, w tym diakonatowi stałemu, należy skrupulatnie odnotować i poddać wnikliwej analizie pod kątem jej przydatności. Niniejszym czynimy to w odniesieniu do książki autorstwa Enza Petrolina *Diakoni: zwiastuni słowa Bożego, szafarze ołtarza i miłosierdzia*.

Przede wszystkim należy wskazać na atuty prezentowanej publikacji. Jej autorem jest diakon stały, który podczas ostatnich wyborów do władz Międzynarodowego Centrum do Spraw Formacji i Rozwoju Diakonatu (Salzburg 2001), które ma swoją siedzibę w Niemczech (Internationales Diakonatszentrum zum Studium und zur Förderung des Diakonates Rottenburg-Freiburg, Postfach 9, D-72101 Rottenburg am Neckar; tel. 0 74 72/ 169 440; skrót: IDZ), był kandydatem wysuwany do prezydium. Ostatecznie wszedł do jego szerszego gremium jako przedstawiciel delegatów krajowych. Pochodzi on z Włoch, czyli kraju, gdzie tradycja wznowienia instytucji diakona stałego jest stosunkowo stara. Pierwsi stali diakoni we Włoszech zostali wyświęceni w 1974 r. Obecnie posługę w tym kraju pełni 2251 diakonów stałych. Mają własne pismo o zasięgu światowym („Il diaconato in Italia”) oraz dobrze

³ List z dnia 18.10.2001 (archiwum autora). Listy datowane na ten sam dzień otrzymali członkowie tej grupy. W skład zespołu ekspertów wchodzi: ks. dr Leszek Adamowicz, pracownik naukowy KUL (prawo kanoniczne), ks. dr Andrzej Czaja, pracownik naukowy KUL i Uniwersytetu Opolskiego (dogmatyka), dr hab. Marek Marczewski, pracownik naukowy WSF-P w Krakowie (teologia pastoralna; pedagogika społeczno-pastoralna), mgr Andrzej Michniewicz, koordynator Kręgu Diakonackiego w Lublinie.

⁴ Wytyczne opatrzone wówczas trzema aneksami: 1. Tłumaczenie dokumentu wydanego przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (*List okólny do najdosłajniejszych biskupów diecezjalnych i innych ordynariuszy posiadających kanoniczne uprawnienia odnoszące się do dopuszczenia do święceń: Skrutynia odnoszące się do zdatości kandydatów do święceń z 10.11. 1997*); 2. *Statut Ośrodka Formacji Diakonów Stałych* (projekt); 3. *Ratio studiorum Ośrodka Formacji Diakonów Stałych*. Nie zdołano przygotować *Regulaminu praktyk Ośrodka Formacji Diakonów Stałych*.

opracowane dokumenty podstawowe, dotyczące miejsca, roli i znaczenia diakona stałego w posłudze zbawczej Kościoła⁵

Błędem tak tłumacza, jak i Wydawnictwa „m” było zupełne pominięcie w notach odredakcyjnych faktu wydania przez Kongregację Edukacji Katolickiej wraz z Kongregacją do Spraw Duchowieństwa dwóch kongenialnych dokumentów poświęconych diakonatowi: *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych* oraz *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych*⁶ Są one poprzedzone *Wspólnym oświadczeniem* oraz wspólnym *Wstępem*, w którym omówiono zagadnienia podstawowe, a więc teologię sakramentu święceń oraz historię, teologię i misję diakonatu⁷ W *Wytycznych* zawarto zasady dotyczące formacji diakonów stałych oraz dyrektywy, które winny być uwzględnione przez Konferencje Biskupów przy opracowywaniu wytycznych krajowych, aby „zagwarantować Kościołowi jedność, powagę oraz kompletność” kształcenia przyszłych diakonów⁸ W *Dyrektorium* natomiast wskazano na normy dyscyplinarne Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz sposoby ich wykonania⁹

Uwaga powyższa jest ważna dlatego, że podczas lektury książki można pewne passusy dokumentów włoskich, które są wcześniejsze i przeszły praktyczną próbę czasu, odnieść do przywołanych pism dykasterii watykańskich. Nadto wiele z zagadnień, jeszcze wówczas nie sprecyzowanych ostatecznie, zyskało swe wiążące normy.

Tyle tytułem wstępu. Teraz warto zapoznać się z treścią anonsowanej pracy. Składa się ona z *Wprowadzenia*, czterech rozdziałów i *Aneksu*, w którym zawarto informacje dotyczące (a) statusu prawnego diakonów, (b) zasady celebry nabożeństw, którym przewodniczy biskup, (c) obrzęd święceń diakonów, (d) notę bibliograficzną, (e) wykaz skrótów, (f) polskie wydania ksiąg liturgicznych.

1. Rozdział pierwszy pracy Enza Petrolina (*Staty diakonat po Soborze Watykańskim II* – s. 13-36) poświęcony jest ukazaniu „natury eklezjalnej i pastoralnej stałego diakonatu” Został on ujęty w kontekście wezwania całego Kościoła do służby (diakonii): „W Kościele pełnym posług, codzienna troska duszpasterska Apostołów trwa dalej w urzędzie eklezjalnym, który jest przekazywany poprzez sakrament święceń” (s. 14)¹⁰, który od początku chrześcijaństwa po czasy nam współczesne sprawowany jest w trzech różnych stopniach, a mianowicie biskupa, prezbitera i diakona¹¹

⁵ *La restaurazione del diaconato permanente* (1971); *Norme e direttive per la scelta e la formazione dei candidati al ministero diaconale* (1972); *I diaconi permanenti nella Chiesa in Italia. Orientamenti e norme* (1993).

⁶ Kongregacja Edukacji Katolickiej, Kongregacja do Spraw Duchowieństwa. *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych; Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych*. Libreria Editrice Vaticana 1998 (dalej cyt.: *Wytyczne* oraz *Dyrektorium*).

⁷ *Wytyczne* s. 9.

⁸ Tamże s. 8-9.

⁹ Tamże s. 9.

¹⁰ W nawiasach będziemy podawać strony, na których znajdują się cytowane teksty omawianej książki.

¹¹ Cytowane w książce miejsca z Konstytucji dogmatycznej o Kościele w przypisach błędnie odnoszą do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym.

Petrolino słusznie podkreśla, że dla zrozumienia charyzmatu posługi diakańskiej sprawą zasadniczej wagi jest refleksja nad posługą biskupa i prezbitera: „W różny sposób i w różnych formach uczestniczą w jego [biskupa] urzędzie prezbiterzy i diakoni, którzy w ten sposób są dopełnieniem, podkreślając, każdy we właściwy sobie sposób, reprezentowanie Chrystusa i różne sposoby animowania ludu Bożego” (s. 15-16)¹² Diakon w tym ujęciu jest więc święcony nie dla posługi biskupowi, ale dla realizacji jednego z wymiarów urzędu biskupa, którym jest „«posługiwanie» Kościołowi” w potrójnej diakonii „liturgii, słowa i miłości” (KK 29). Poprzez „nałożenie rąk biskupa i przez odpowiednią modlitwę konsekuracyjną, diakon otrzymuje właściwe sobie «upodobnienie do Chrystusa Sługi, Głowy i Pasterza Kościoła»” (s. 25). Najnowsze dokumenty poświęcone diakonatowi podkreślają tę prawdę bardzo wymownie: „Duchowość służby jest duchowością całego Kościoła, ponieważ cały Kościół, na podobieństwo Maryi, jest «służebnicą Pana» (Łk 1, 28) w służbie zbawienia świata. W związku z tym, aby ułatwić Kościołowi przeżywanie służby, Pan daje żywy i osobowy znak swego bycia sługą. Duchowość służby jest zatem, w szczególny sposób, duchowością diakona [...]. Staje się on, istotnie, po przyjęciu święceń żywym obrazem Chrystusa-Sługi w Kościele” (Wytyczne art. 11; por. art. 72 i 85)¹³

Charyzmat służby diakona stałego przejawia się także poprzez to, że diakon stanie się – zgodnie z nauczaniem Pawła VI w motu proprio *Ad pascendum* – „animatorem”, a więc tym, kto inspiruje, uczy i towarzyszy w spełnianiu posług miłosierdzia (posług charytatywnych) przez członków parafii, by parafia stawała się „szkołą i domem komunii”¹⁴

¹² Jest to powrót do wczesnochrześcijańskiego rozumienia urzędu w Kościele. Por. J. C o l s o n. *Diakon i biskup w pierwszych trzech stuleciach Kościoła*. „Vox Patrum” 9:1989 z. 17 s. 587-597.

¹³ Prawdę o tym, że diakon jest dany Kościołowi po to, by był dlań stałym przypomnieniem służby, wymownie podkreślił w katechezie środowowej Jan Paweł II. Najpierw przez to, że zwrócił uwagę, iż Sobór służbie diakona nadaje szerszy wymiar. Nie ogranicza jej tylko do tradycyjnie rozumianej posługi biskupowi, lecz „kładzie nacisk na służbę ludowi Bożemu” (*Funkcje diakona w posłudze duszpasterskiej*. OsRomPol 15:1994 nr 1 s. 39) wraz z biskupem i jego prezbiterium. Następnie w słowie do Polaków, uczestniczących w audyencji środowowej, powiedział, że w święceniach diakonatu, jak w soczewce, skupia się prawda o służebnym charakterze kościelnego urzędu: „Udzielając wielokrotnie święceń diakonatu – jeszcze kiedy byłem w Krakowie, a także i teraz – zawsze mam na myśli wielkie znaczenie tego święcenia dla Kościoła, dlatego że w nim wyraża się to, że Chrystus jest Sługą. Sługa, to znaczy diakon. Diakon, to znaczy sługa. Chrystus jest Sługą. I trzeba, ażeby w Kościele panowała służba wieloraka, a w szczególności, żeby charakter służebny miało kapłaństwo, biskupstwo, żeby wszelkie posługiwanie hierarchiczne w Kościele było prawdziwą służbą. To właśnie wyraża się w szczególny sposób w święceniach diakonatu” (tamże).

¹⁴ Por. Jan Paweł II. *List apostolski „Novo millennio ineunte” Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*. Kraków 2001 s. 39 (nr 43).

2. *Diakonat w służbie i misji Kościoła* to tytuł rozdziału drugiego omawianej pracy (s. 37-81), w którym zostały podkreślone dwa wymiary czy też znamiona kościelnego urzędu, znaczące dla współczesnej refleksji teologicznej. Są to misja i służba, które napełniają go treścią, decydują o tożsamości spełniającego urząd w Kościele: „Od średniowiecza urząd diakona, nie posiadając większej racji bycia i działania wewnątrz Kościoła, zatracił swoje znaczenie i wszedł w kryzys tożsamości. Pomimo zaleceń Soboru Trydenckiego, diakonat praktycznie zanika. Nie można było bowiem utrzymywać urzędu, który nie posiadał już więcej treści. Pozostawał jedynie jako stopień poprzedzający prezbiterat” (s. 37).

Wymienione charakterystyczne cechy kościelnego urzędu wypływają jednak z eklezjologii, z dokonanej podczas trwania Soboru Watykańskiego II refleksji Kościoła nad sobą samym. W tym też sensie ten właśnie Sobór był eklezjologicznym i dzięki temu jego dokumenty po dziś dzień przyczyniają się do permanentnej odnowy. To najpierw Kościół musiał odnaleźć siebie w tajemnicy posłania (misji)¹⁵ i służby (diakonii)¹⁶, które są wzajemnie ze sobą powiązane. Biskupi włoscy, na których z oczywistych względów powołuje się nasz Autor, odczytując naukę Soboru, napisali w dokumencie *Evangelizzazione e ministeri* (Roma 1977), że „realizacja Kościoła, posiadającego wymiar służebny, jest uzależniona «od nabycia przez każdego świadomości diakonalnej i świadomości służby», nawet jeśli później jest ona przeżywana «przez organiczną współpracę różnych posług», ustanowionych przez Chrystusa ze swoimi strukturami sakramentalnymi i pochodzących z «wolności Ducha»” (s. 38). Dlatego dla poprawnego i zadowalającego rozwoju posługi diakonów stałych tak ważnym jest wyraźne określenie swojej diakonii. Tej też sprawie diakon Petrolino poświęca ten rozdział swej książki, szczegółowo omawiając posługę diakońską, która przez Sobór została ujęta w potrójnym wymiarze – jako diakonia liturgii słowa i miłości.

3. Konstytucja dogmatyczna o Kościele podkreśla, że swą służbę diakon pełni „w łączności z biskupem i jego kapłanami” (nr 29). Znaczy to, że diakon jest wyświęcony jako współpracownik biskupa, a zatem Kościoła lokalnego. Temu też zagadnieniu został poświęcony rozdział trzeci prezentowanej tu książki: *Diakon dla wspólnoty i współodpowiedzialności w Kościele lokalnym* (s. 83-113).

Istotne w tej części pracy Enza Petrolina okazuje się wyraźne podkreślenie związku biskupa z diakonem oraz diakona przez biskupa z Kościołem lokalnym: „Jakiegokolwiek byłyby konkretne doświadczenia, prawda jest taka, że nie istnieje

¹⁵ „Kościół [...] swój początek bierze wedle planu Ojca z posłania (*ex missione*) Syna i z posłania Ducha Świętego” (DM 2).

¹⁶ „Chrystus Jezus bowiem został posłany na świat jako prawdziwy pośrednik między Bogiem a ludźmi [...]; będąc bogaty, stał się dla nas ubogi [...]. Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, ale aby służyć i oddać życie swoje na okup za wielu, to jest za wszystkich [...]. Dla dokonania zaś tego posłał Chrystus od Ojca Ducha Świętego, by przeprowadzał zbawcze Jego dzieło od wewnątrz i pobudzał Kościół do rozszerzania się” (DM 3; 4).

żadna «triada» biskup-prezbiter-diakon i odwrotnie, w sposób wstępujący, diakon-prezbiter-biskup. Urząd natomiast stosuje się do rzeczywistości «dwuskładnikowej»: biskup i prezbiter, biskup i diakon. Nawet jeśli jest prawdą, że diakon jest wysłany przez daną wspólnotę parafialną, prawdą jest również to wszystko, co wynika z faktu, że parafia jest częścią Kościoła lokalnego, ściśle złączoną z misją i zadaniami biskupa. Służba diakona musi więc wyjść poza wspólnotę parafialną, aby rozprzestrzenić się w diecezji. Diakon nie może być formowany przez proboszcza na własny obraz albo na obraz własnej wspólnoty parafialnej czy danej grupy albo jakiegoś ruchu, z którym jedynie by się identyfikował» (s. 84).

Jego współpraca ze świeckimi i popieranie apostolskich działań świeckich okaże się owocna, gdy pomagać będzie innym „rozpoznać i docenić charyzmaty i zadania we wspólnocie” Ta forma pracy diakońskiej, charakteryzująca się „bezpośrednimi stosunkami międzyosobowymi”, znajdzie swe właściwe miejsce w „niewielkich wspólnotach, gdzie autentyczność stosunków ludzkich ułatwia pełnienie miłosierdzia i służby”, a więc na osiedlach, w rodzinach, w miejscach pracy i nauki. Nie może jednak zabraknąć go też tam, gdzie istnieją wspólnoty parafialne bez rezydującego prezbitera (proboszcza). Wprawdzie wielu teologów (m.in. K. Rahner) podkreśla, że funkcja ta nie należy do kanonu posług diakońskich, to jednak dokumenty kościelne (por. KPK kan. 517 § 2) dopuszczają taką możliwość.

4. W rozdziale czwartym, zatytułowanym *Rozpoznanie powołania i formacja diakonów* (s. 113-139), w sposób niezwykle wymowny zaznacza się wspomniane na początku „opóźnienie” książki. Dokumenty dwóch watykańskich kongregacji bowiem bardzo dokładnie opisują fenomen powołania diakońskiego i jego rozeznanie, a także określają cel, program, rodzaje i środki formacji¹⁷ Co więcej, to ich rozstrzygnięcia winny stać się podstawą konstruowania odpowiednich wytycznych krajowych¹⁸ Interesujące jest natomiast samo ukazanie stanowiska Episkopatu kraju i Kościoła, w którym rozwój diakonatu stałego od początku poddany był dogłębnej refleksji teologicznej, skorelowanej z wyczuciem znaków czasu.

Marek Marczewski

¹⁷ Wytyczne 1-28, 66-88 (s. 11-39, 58-69); *Dyrektorium* 63-82 (s. 126-140).

¹⁸ Por. *Wspólne oświadczenie* s. 8-9.